

Pasjonaci! Odwiedziliśmy tajemniczy ogród.

data aktualizacji: 2020.09.09 autor: Włodzimierz Szczepański



(fot. Włodzimierz Szczepański)

- **Na 18-tkę córki Szymańscy kupili jej przylegający do ich, ogród. Prezent nastolatce nie przypadł do gustu, a teraz po latach dziękowała rodzicom za zakup działki. Na pograniczu działki rośnie pnącze, które pani Lidia chciała pokazać.**
- **Ich ogród przeczy potocznym opiniom, że to kosztowne hobby. Ta pasja wymaga przede wszystkim czasu i uważności.**

Do ich ogrodu na ROD przy ul. Rawskiej w Skierniewicach wchodzi się przez bardzo wąskie wejście w żywopłocie z tui. Za nim rozciąga się tajemniczy ogród. Na kilkunastu metrach zmieścili wiele gatunków roślin, które wzajemnie się uzupełniają.



Gospodarz Wacław Szymański właśnie przygotowywał ziemię pod piwonie drzewiaste. Przy ścieżce do domu od ponad czterech lat rośnie dziewięciś. Roślina górską z racji kolców kojarzy się z kującym ostem. Gospodarze nie wykorzystują jej leczniczych właściwości, urzeczeni są jej oryginalnością.

- Przez miesiąc ma piękne kwiaty - tłumaczy gospodarz ogrodu.

W cieniu żywopłotu rosną rododendrony uprawiają je od ponad 30 lat.

- To orszelina, pięknie pachnie, na odległość 10-15 metrów czuje się ten zapach - mówi.

W doniczce zaś wyrasta delikatna mimoza. Dalej hortensja omszała i kalmia. Obok na tyczce pnie się glicynia biała, za domkiem jest jeszcze różowa. Wacław dodaje, że przy odpowiednim prowadzeniu też obsypie się im kwiatami. Z boku domu wyrasta bujny gąszcz.

- To jest judaszowiec. Kwitnie na pędach różowymi kwitami, a ta pnąca się roślina to cytryniec chiński. Wkrótce jego owoce nabiorą krwistoczerwonego koloru. Są jadalne i idealne na nalewkę - wyjaśnia Lidia Szymańska.



Dalej na wietrze kołysze się przekwitła kalina z resztką kwiatów hibiskus i wśród nich kokoryczka, która cieszy zapachem wiosną.

Idziemy do sąsiadującej działki. Na 18-tkę córki Szymańscy kupili jej ogród. Prezent nastolatce nie przypadł do gustu, a teraz po latach dziękowała rodzicom za zakup działki. Na pograniczu działki rośnie pnącze, które pani Lidia chciała pokazać.

- To rzadkość akebia. Na wczesną wiosnę niesamowicie kwitnie i pachnie, a do tego dostaje takie nietypowe owoce. Późną jesienią stają się fioletowe - mówi.



Przypominają trochę strączki fasoli, tylko monstrualne. Gospodyni przyznaje, że sadzonka kosztowała może 25 złotych.

- Ogród wymaga przede wszystkim poświęcenia i pracy. My jednak to uwielbiamy - podkreśla.



Za domkiem rosną okazałe hortensje bukietowe. Obok tarasu perukowiec. Jednak uwaga odwiedzających ogród skupia się na oczku wodnym. Pluskają w nim kolorowe rybki, ale prawdziwą ozdobą są lilie wodne. Kwitną jeszcze różowe. Wacław Szymański wyjmując telefon, w którym ma ogromną kolekcję zdjęć kwiatów, które kwitły w tym roku w ogrodzie. Z dumą prezentuje inne odmiany kwiatów wodnych.



Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/36834-pasjonaci-odwiedzilismy-tajemniczy-ogrod>